W związku z wymienionymi w tytule tego punktu wydarzeniami musimy pamiętać o trzech sprawach związanych z savoir vivre.

Ubiór

Chodzi tu przede wszystkim o ubiór kobiet. Przychodzą one często do Kościoła na takie uroczystości w stroju mającym być ich ozdobą na przyjęciu, które będzie miało miejsce później. Stroje takie są zwykle eleganckie i wyszukane, ale nie zawsze stosowne w świątyni, bo np. prześwitujące, odsłaniające nadmiernie nogi, plecy, ramiona czy dekolt. Jak uczy savoir vivre strój musi być stosowny do miejsca. Nie można ubrać się na pogrzeb tak jak na wesele i na wesele tak jak na pogrzeb. Wielką gafą, znamionującą brak kultury, jest przyjście w stroju wieczorowym na śniadanie i w stroju przedpołudniowym na wieczorne przyjęcie.

Do kościoła wchodzimy, zatem tylko w stroju, który jest stosowny w tym miejscu. Kobieta udająca się po chrzcie czy ślubie, na związane z nim przyjęcie ma tu trzy wyjścia:

1. ubrać się w taki strój, aby był odpowiedni i do kościoła i na przyjęcie;

2. do kościoła ubrać się w strój stosowny do niego, a po wyjściu z niego przebrać się w strój przeznaczony na przyjęcie;

3. zniwelować niestosowne w kościele elementy stroju przezna-czonego na przyjęcie narzucając na siebie płaszcz, zakrywając odkryte plecy, ramiona, dekolt dużą ozdobną chustą itp.

Kobiety wkraczające do kościoła w ubiorze przeznaczonym na przyjęcie powinny też pamiętać o tym, że buty, które mają na nogach mogą dawać w kościele niespodziewane efekty. Pantofelki na wysokim obcasie mogą głośno stukać o posadzkę i rozpraszać uwagę wiernych szczególnie wtedy, gdy kobieta przemieszcza się przez świątynię w momentach ciszy.

Negatywne zachowania

Chrzest, bierzmowanie, Pierwsza Komunia Święta naszego dziecka, ślub osób najbliższych to momenty, które często bardzo przeżywamy emocjonalnie, niekiedy tak bardzo, że zapominamy o wszystkim, również o savoir vivre.

Nigdy nie zapominajmy, że jesteśmy w tym momencie w kościele w trakcie Mszy św., o tym, że są tutaj inni wierni. Nie kręćmy się po kościele, nie komentujmy głośno (ani półgłosem, a nawet szeptem) uroczystości (będzie na to czas w domu), nie rozmawiajmy, nie zasłaniajmy widoku ołtarza innym. Zachowajmy umiar robiąc zdjęcia fotograficzne. Zapytajmy się wcześniej gospodarza świątyni - proboszcza, jak to robić, by nie zakłócać Mszy św., nie rozpraszać księdza ją odprawiającego i wiernych. Stanisław Krajski